

Piotr Chabrzyk

...WALLHAUSEN. JESZCZE O DENARZE Z LEGENDĄ +UVALHVZE

ABSTRAKT Przedmiotem tej pracy są kwestie ewentualnego miejsca produkcji denara krzyżowego z napisem otokowym +UVALHVZE, wiążanego z miejscowością Wallhausen nad Helmą. Poruszono tematykę chronologii jego produkcji, a także kierunki przepływu w świetle rozrzutu znalezisk z udziałem tej monety. Na temat tych szczególnych monet stoczona została u progu lat 30-tych XX wieku zażarta dyskusja, pomiędzy dwoma znakomitymi numizmatykami epoki - Juliusem Menadierem a Marianem Gumowskim. Niemiecki numizmatyk datował tę monetę na początek XI wieku i przypisywał działalności menniczej opatki kwedlinburskiej Matyldy. W napisie widział nazwę niewielkiej miejscowości Wallhausen nad Helmą, w której znajdował się cesarski dwór. Gumowski przypisywał tę monetę palatynowi Sieciechowi i datował na około 1080 rok. Analiza skarbów i pojedynczego znaleziska z wyspy Schulzenwerder pozwoliła na zawężenie chronologii monety na lata po 1060 a przed 1070 rokiem. Prawdopodobnie Menadier miał rację widząc w legendzie nazwę miejscowości Wallhausen, brak jest innych możliwości interpretacji tej legendy. Emitentem monety mógł być biskup naumburski Eberhard (1045-1079), lub też arcybiskupstwo magdeburskie, pod którego zwierzchnictwem znajdował się Naumburg. Moneta wybita została jednym stemplem awersu, który był poddawany naprawom, oraz dwoma stemplami rewersu.

Słowa kluczowe: denary krzyżowe, Wallhausen, XI wiek, Święte Cesarstwo Rzymskie

ABSTRACT The topic of this paper is the issue of a possible place of coining the cross denarii with the legend +UVALHVZE, associated with the town of Wallhausen on the Helme river. Chronology of the coin production is touched upon, as well as the direction of its inflow based on the spread of hoards containing that piece. In the early 1930's a heated debate regarding those coins took place between two distinguished numismatist of that time – Julius Menadier and Marian Gumowski. The German scholar dated the coin to the beginning of the 11th century and connected it with Mathilde the Abbess of Quedlinburg. In the legend he saw the name of a small town – Wallhausen on the Helme, where the Emperors palace was located. Gumowski on the other hand linked the coins with the count palatine Sieciech and dated it close to the year 1080. The analysis of hoards and a single find from the Schulzenwerder island allowed for the narrowing of the coins chronology to the years 1060-1070. It was Menadier who was probably right in linking it with the town of Wallhausen as we lack other interpretations of the legend. It could have been minted by Eberhard the Bishop of Naumburg (1045-1079), or by the Archbishopric of Magdeburg which was the superior of Naumburg. The coins had been minted with one obverse die, which with the passage of time was repaired and two reverse dies.

Key words: cross denarii, Wallhausen, 11th century, Holy Roman Empire

Zagadnienie pochodzenia i obiegu denarów krzyżowych posiada długą historię i jeszcze dłuższą literaturę. Pomimo to, wciąż jeszcze miejsce ich produkcji i funkcjonowanie na rynku monetarnym pozostają dla współczesnych nierozwikłane. Prace dotyczące tego typu monet są najczęściej albo zbyt ogólnikowe, albo też dotyczą zagadnienia w stopniu szczegółowym, na poziomie odmian stemplowych. Oczywiście, takie ujęcie tematów w niczym nie ujmuje ich autorom, wciąż jednak daleka droga dla rozwiązania wymienionych problemów. Przedmiotem tej pracy będą kwestie ewentualnego miejsca produkcji denara krzyżowego, wiążanego z miejscowością Wallhausen nad Helmą, ramy chronologiczne jego produkcji, a także kierunki

przepływu w świetle rozrzutu znalezisk z udziałem tej monety.

W przypadku denarów krzyżowych trudno mówić o bogactwie legend, skoro składają się one zazwyczaj z czterech liter i wypełniających pozostałe miejsce klinów. Inskrypcje przybierają formę krótkich, nie rozszyfrowanych do dnia dzisiejszego zwrotów: CRVX, IPIX, VRHE, CRXA itp. Dlatego też na ich tle wyróżniają się w sposób zdecydowany dwie odmiany, których otoki zawierają wyłącznie znaki literowe, tworzące zrozumiały napis: moneta typu VI z wyobrażeniem krzyża prostego na awersie i legendą wsteczną EBERHARDVS EPC, natomiast na rewersie SCS PETRVS, oraz denar z centralnie przedstawionym pastorałem na awersie i napisem

otokowym odczytywanym jako: +UVALHVZE, lub też ZE+UVAHV¹.

Historia badań nad wyjątkowymi, bo napisowymi odmianami denarów krzyżowych z wyobrażeniem pastorału posiada stosunkowo ubogą literaturę. Na temat tych szczególnych monet stoczona została u progu lat 30-tych XX wieku zażarta dyskusja, pomiędzy dwoma znakomitymi numizmatykami epoki – Juliusem Menadierem a Marianem Gumowskim, nad pochodzeniem denarów z zastanawiającą legendą, o czym w dalszej części pracy. W okresie powojennym coraz rzadziej powracano do dyskusji o proveniencji tych monet i ich datowaniu. Znalazły się jeszcze w kręgu zainteresowań Fritza Taute, który w latach 1947-1957 w cyklu artykułów publikowanych na łamach *Berliner Numismatische Zeitschrift* starał się rozszyfrować znaczenie szczytkowych napisów na denarach krzyżowych². Niestety w okresie późniejszym nie nawiązano do jego badań, zaś samo zainteresowanie denarami krzyżowymi jako takimi, zwłaszcza emisji pierwszego półwiecza XI wieku uległo osłabieniu. Ostatnim, który poruszył kwestie przynależności i rozprzestrzeniania się krzyżówek na terenie Połabia, w tym także interesującego nas typu, był Christoph Kilger. Autor wprowadził nową klasyfikację w oparciu o domniemane miejsca w których wybijano denary krzyżowe. Dla odmiany będącej przedmiotem opracowania nadał symbol Sal E 2:1, umieszczając miejsce jej produkcji w mennicach w Halle-Giebichenstein, Merseburgu, lub Wallhausen. Niekwestionowaną zaletą tej publikacji jest zestawienie znalezisk denarów krzyżowych ze wspomnianych ziem, wraz z aktualną literaturą³.

Historia badań i pierwsze znaleziska monet +UVALHVZE

Tę rzadko występującą w znaleziskach monetę, na której awersie umieszczono legendę otokową, układającą się w różnorako odczytywany napis, po raz pierwszy dostrzegł Jakub Reichel. W czwartym tomie katalogu: *Die Reichelsche münzsammlung in St. Petersburg*, wydanego w 1842 roku, pod numerem 71 widnieje opis denara z centralnie

umieszczonym wyobrażeniem pastorału ujętego w otok, oraz inskrypcja otokowa: +ZVHC^OVZ. Krótka notka zakończona została przez autora pytaniem: *jakiego biskupa może owe słowo opisywać?*⁴. Wartą odnotowania uwagę autora na temat rysunku rewersu denara, jest napis otokowy CRVX, co odróżniałoby ten egzemplarz od znanych nam współcześnie odmiany tej monety. Taki denar prawdopodobnie wystąpił również w skarbie ze Schwaan, znajdującym się niegdyś w zbiorach Grossherzoglichen Münzkabinet⁵.

Na kolejną wzmiankę o denarze z centralnie wyobrażonym pastorałem przyszło czekać aż do czasu wydania pierwszego z tomów monumentalnego dzieła Hermanna Dannenberga, *Die deutschen Münzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit* w roku 1876. Autor umieścił tam pod numerem 1342 monetę z dookólną legendą: ZHTVVIIIIV, natomiast na rewersie krzyż kawalerski z ^●^● w kątach jego ramion, oraz słabo czytelny napis w otoku: EIIVII. Moneta ta, choć Dannenberg o tym nie wspomniał, pochodziła z nowoodkrytego skarbu z Nieder-Landin [3]⁶. Zwrócił także uwagę, że podobny denar, lecz niedokładnie opisany pojawił się w wyżej wspomnianym katalogu zbioru Reichla.

Wiadomość o kolejnym egzemplarzu tej monety pojawiła się ponownie w publikacji Dannenberga, dotycząca skarbu z Vossbergu [17]⁷. Skarb ten odkryty w roku 1883, zawierający oszalałającą ilość 24 funtów srebra, opisany został na łamach *Zeitschrift für Numismatik*⁸. Wśród około 1100 denarów krzyżowych znalazł się pojedynczy egzemplarz, który następnie niemiecki numizmatyk zamieścił pod numerem 1806 w drugim tomie swego pomnikowego dzieła. Zapis katalogowy opatrzył uwagę o podobieństwie do denara umieszczonego pod numerem 1342⁹. Skarb, którego ukrycie datuje się na lata po 1084 roku, datowany był monetą miśnieńskiego arcybiskupa Wezilo (Dbg 613). Znalezisko przechowywane było w zbiorach szczecińskiego muzeum, w czasie działań wojennych uległo zagubieniu. Wartym odnotowania jest istnienie współcześnie takiego denara w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie, lecz w zbiorze systematycznym. Trudno dziś dociec, czy jest to pozostałość skarbu z Vossbergu.

⁴ Reichel 1842: IV, 9, nr 71.

⁵ Oertzen 1900: I, 5, nr 5.

⁶ Dannenberg 1878: 17-29.

⁷ Numeracja w kwadratowych nawiasach odnosi się do numeracji w tabeli i na mapie.

⁸ Dannenberg 1884: XI, 253-330.

⁹ Dannenberg 1894, II, 733.

¹ CNP 828-833, Kilger 2000: Sal D 3:5, Sal D 3:6, CNP 1465-1479, Kilger 2000: Sal E 2:1.

² Pełny wykaz publikacji F. Taute znajduje się w bibliografii.

³ Kilger 2000.

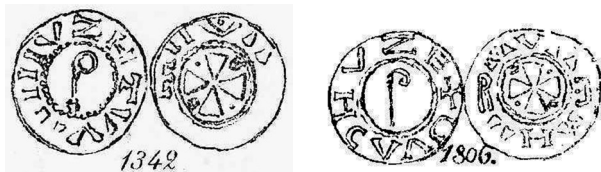


Fig. 1. Monety nr 1342 i 1806 z katalogu H. Dannenberga: *Die deutschen Munzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit*



Fig. 3. Monety z artykułu W. Kostrzębskiego: *O denarach Słowian zwanych wendyjskimi*

Ze strony badaczy polskich pierwszy zamieścił wizerunek tej monety K. Stronczyński w pierwszym tomie *Dawnych monet Piastów i Jagiellonów*, opisując znalezisko zwane beyerowskim[13]¹⁰. Ukrycie skarbu pochodzącego z nieznannej miejscowości datowano denarem węgierskiego Władysława I na lata po 1077 roku. Autor dzieła przypisywał monetę z wyobrażeniem pastorału naumburskiemu biskupowi Eberhardowi. Współcześnie przypuszcza się, iż skarb ten mógł być częścią innego mazowieckiego depozytu¹¹.



Fig. 2. Monety ze znaleziska beyerowskiego z książki K. Stronczyńskiego: *Dawne monety dynastii Piastów i Jagiellonów*

Na początku XX wieku opis dwóch monet tej odmiany znaleźć można w pośmiertnie drukowanej wieloczęściowej publikacji Walerego Kostrzębskiego, umieszczonej na łamach *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych*, *O denarach Słowian zwanych wendyjskimi*¹². Awers pierwszej z nich zawartej pod nrem 28 opisał: *W polu monety pastorał, napis otokowy CVAIIVAC*, natomiast na rewersie: *Krzyż kawalerski napis RVEH*. Drugi, umieszczony pod następnym numerem: *Takiż sam, tylko na stronie głównej jest CVANIVZE*. Trzy egzemplarze tej odmiany pochodzić miały ze skarbu z Dębic pod Kowalem. W tym samym roczniku WNA Gumowski pod nr 112 umieszcza taką monetę na tablicy do artykułu *Denary pierwszej doby piastowskiej* wykazując przypuszczenie, iż może ona należeć do emisji palatyna Sieciecha¹³.



Fig. 4. Moneta z artykułu M. Gumowskiego: *Denary pierwszej doby piastowskiej*

Podsumowaniem przedwojennych badań jest *Corpus Nummorum Poloniae*, gdzie Gumowski umieszcza po numerami 1465-1479 rozliczne odmiany stemplowe denara krzyżowego z pastorałem, przypisując go Sieciechowi. Monetę tę datuje na koniec XI wieku, uzasadniając, iż depozyty zarówno z terenów Polski: Karna, Rzeczki Wólka, Mazowsze, Dolny Łążyn, Zakrzewek jak i Niemiec: Altranft i Wachow w Brandenburgii, pomorski Vossberg, zostały ukryte najwcześniej w 1090 roku¹⁴.

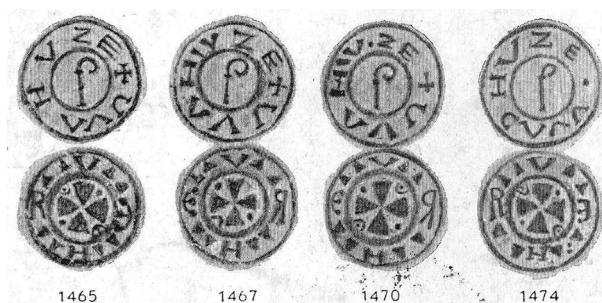


Fig. 5. Monety z książki M. Gumowskiego: *Corpus Nummorum Poloniae*

Istotną uwagę dotyczącą występowania tej monety dodał prof. Kiersnowski. Wskazał na ich odmienne od monet Sieciecha występowanie, głównie na Połabiu, Pomorzu i Wielkopolsce, oraz na Północnym Mazowszu – co miało być ściśle związane z kierunkiem rozprzestrzeniania się saskich denarów krzyżowych. Zastrzegł jednak, że pomimo przychylenia się do tezy o saskim pochodzeniu krzyżówek z napisem +UVALHVZE, wiązanie ich z mennicą w Wallhausen nie jest całkowicie zadowalające¹⁵.

¹⁰ Majkowski 1922: II, 15-24.

¹¹ FMP III 217.

¹² Kostrzębski 1904: V, 4(60), 185-186.

¹³ Gumowski 1904: V, 1(57), 78.

¹⁴ Gumowski 1939: I, 226-228.

¹⁵ Kiersnowski 1960: 318.

Ostatnim z badaczy, który poddał pod uwagę monetę będącą w kręgu naszych zainteresowań był prof. Suchodolski. W monografii dotyczącej monety możnowładczej i kościelnej autor odrzucił ją jako przynależną do emisji Sieciecha, ze względu na nieprzekonujące argumenty zarówno Mariana Gumowskiego, jak i wcześniejszych polskich badaczy¹⁶.

Dyskusja pomiędzy J. Menadierem
a M. Gumowskim

O ile jeszcze w roku 1904 Marian Gumowski poddawał pod dyskusję kwestię przypisania do mennictwa Sieciecha monety będącej tematem pracy, o tyle już w roku 1929 bezkompromisowo zaliczył ją do mennictwa palatyna Władysława Hermana. Jak wspomniano w pierwszej części artykułu, denary opatrzone legendą +UVALHUZE stały się przedmiotem gorącej dyskusji pomiędzy ówczesnym dyrektorem Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu a pełnym temperamentu Julusem Menadierem, emerytowanym dyrektorem berlińskiego Gabinetu Numizmatycznego.

Dyskusję rozpoczął Menadier na łamach *Berliner Münzblätter* w roku 1929¹⁷. W obszernym artykule zatytułowanym *Wallhausen* przedstawił swoje racje, w kwestii pochodzenia tej monety. Po pierwsze, wskazał na niewielką miejscowość Wallhausen, położone w dzisiejszej Saksonii-Anhalt, jako miejsce produkcji denara. Menadier identyfikując napis otokowy +UVALHUZE z nazwą tej miejscowości oparł swe poglądy na szczególnym znaczeniu miasteczka w X wieku, kiedy to w 912 przyszedł tutaj na świat syn Henryka I Ptasznika i Matyldy – późniejszy cesarz Otto I. Tutaj także w roku 968 zmarła sama Matylda. Menadier wskazuje na 35 dokumentów nadań dla Wallhausen z których najstarsze pochodzi z roku 922, najmłodsze z 1060 roku. Na przykładzie źródeł autor prezentuje formy zapisu nazwy miejscowości: *Walahus*, *Uualahusa*, *Walahusun*, *Vvolohusun*, *Walhusen*. Wskazał również na miejsca znalezienia skarbów zawierających te monety: Alt Ranft, Vossberg, Flatow. Zwrócił ponadto uwagę na przywilej menniczy nadany Kwedlinburgowi przez Ottona III dla swej siostry – opatki Matyldy, w którego zakresie znajdowały się dobra nad Unstrutą i Helmą wraz z Wallhausen¹⁸.

Tekst spotkał się z repliką Gumowskiego (*Wallhausen?*)¹⁹, który zarzucił Menadierowi forsowanie historycznych dowodów nad numizmatycznymi. A te według polskiego badacza wskazywały przeciwko Wallhausen jako miejscu produkcji monet – głównie poprzez istnienie według Gumowskiego kilku wariantów stempli. Dwie pierwsze znane Dannenbergowi nosiły legendę ZHTVV/////V (Dbg. 1342), ZE+UV^] HV (Dbg. 1806). Następnym był opisany wyżej egzemplarz ze zbioru Reichla z napisem: +ZVHC^OVZ, widziany przez Bahrfeldta denar ZE+UVA^OHV, oraz Stronczyński w przywołanym wcześniej skarbie beyerowskim: ZE+UVAHIV.

Gumowski podkreślił przy tym, że napis winno się odczytywać w pozycji pionowej pastorału, počawszy od litery Z. Krytycznie odniósł się także do odczytywania przez niemieckiego numizmatyka odwróconej litery C, jako L. Kwestie odczytywania i interpretacji legendy otokowej poruszone zostaną w dalszej części artykułu.

W uzupełnieniu do listy znalezisk jaką podał Menadier, dodał egzemplarze ze skarbów z Karnej, z Mazowsza, Rzeczek Wólki, Wachow oraz Nederlandin. Za najważniejszą kwestię uznał datowanie ukrytych skarbów, podkreślając, iż wszystkie wymienione wyżej znaleziska należą do późnych, bo ukrytych w ostatnim dziesięcioleciu XI wieku. W związku z tym odrzucił rozważania Menadiera, przypisujące monetę kwedlinburskiemu opactwu. Ponadto podkreślił odmienność rysunku i legendy denara z pastorałem, względem odmian pochodzących z początków XI wieku. Wskazywał przy tym na małe znaczenie Wallhausen w drugiej połowie wieku. Podsumowując swoje wywody zaznaczył, że ta odmiana ma polską proveniencję, także ze względu na technikę wykonania. Zwrócił uwagę na jej podobieństwo w kształcie do monet Bolesława Śmiałego i Władysława Hermana.

W odpowiedzi (*Wallhausen!*)²⁰, Menadier przedstawił nowy egzemplarz monety, pochodzący ze skarbu z Seemark (Zakrzewka), z pełnym, dobrze czytelnym otokiem. O ile jak wspomniano wyżej Gumowski rozpoczynał odczytywanie legendy monety od góry w pionowym ułożeniu pastorału, o tyle Menadier konsekwentnie od krzyżyka inicjalnego: +UVA^ HVZE. Doszukiwał się w treści imienia opatki kwedlinburskiej. Zaznacza, że skarby zawierające te nielicznie występujące monety datowane są na około połowę XI wieku i jego ostatnią ćwierć, ale stanowiłyby starszą ich część.

¹⁶ Suchodolski 1987: 20-21.

¹⁷ Menadier 1929: 399-402.

¹⁸ MGH D.O.III.155.

¹⁹ Gumowski 1931: 197-199.

²⁰ Menadier 1931: 209-214.

Gumowski zarzucił kontynuowanie sporu, pozostając przy swoich racjach i aż do dnia dzisiejszego nikt nie podjął się rozstrzygnięcia dyskursu pomiędzy numizmatykami.

Jeszcze w okresie przedwojennym istotnego podsumowania stanu wiedzy na temat tej monety dokonał Edmund Majkowski, podczas rozważań nad monetami przypisywanymi Sieciechowi²¹. Zestawił znane mu egzemplarze, sam dysponując trzema monetami ze zbioru Z. Zakrzewskiego – dwa z nieznanego wykopaliska z okolic Gniezna, drugi zaś ze zbioru Walerego Przyborowskiego. Autor zamieścił istotną dla nas uwagę, że badane denary są wybite tę samą parą stempli. Majkowski miał duże wątpliwości co do przydzielenia tej odmiany pałatynowi Władysława Hermana. Legendę otokową odczytywał jako nazwę miejscowości Sieciechów, natomiast emitentem czynił tamtejszych zakonników benedyktyńskich. Jej powstanie odnosił do początków XII wieku²².

Znaleziska monet

Zestawienie znalezisk tego typu monety napotyka wiele trudności, głównie związanych z weryfikacją dawnej literatury i zbiorów. Dużą część dawnych kolekcji uznać należy za nieistniejące.

Spśród wymienianych przez Dannenberga, Gumowskiego i Kilgera skarbów nie udało się potwierdzić istnienia tej monety w skarbach z Remlina, gdzie znalazły się co prawda monety z wizerunkiem pastorała, lecz odmiany Sal E 2:3-Sal E 2:5 (CNP 928-963). Niepotwierdzone jest także pojawienie się tego denara w skarbie z Rzeczek Wólki, gdzie owszem, pojawił się denar Sieciecha, lecz typu Such. I z krzyżem kawalerskim. Najprawdopodobniej również nieprawdziwą wiadomością była informacja o denarze w skarbie z Dolnego Łążyca²³. Poniżej pokrótce omówiono znaleziska gromadne, w których wystąpiła moneta z pastorałem typu Sal E 2:1. W opisach główny nacisk położono na chronologię ukrycia skarbów zawierających tę odmianę denara.

Analiza znalezisk zarówno dawnych, jak i współczesnych wykazała, pozwoliła na wyodrębnienie 21 znalezisk gromadnych, w których pojawiła się moneta w typie Sal E 2:1. Dysponujemy także znaleziskiem pojedynczym tego denara, który odkryty został w pobliżu meklemburskiej miejscowości Babke, na wyspie Schulzenwerder położonej

na jeziorze Jäthensee [22]. Prowadzone tam szeroko zakrojone badania archeologiczne, przyniosły znaczną ilość materiału numizmatycznego. Większość zabytków z terenu wyspy datowana jest na około połowę XI wieku. Szczególne znaczenie ma fakt, że około roku 1070 miały tam mieć miejsce wydarzenia, związane ze zniszczeniem głównego grodu słowiańskiego Rethry, w latach 1068-1069. Spowodować to miało powstanie luki w materiale archeologicznym na wyspie²⁴.

Znaleziska gromadne w których wystąpił denar z pastorałem typu Sal E 2:1 zostały uporządkowane według chronologii, w tabeli znajdującej się na końcu artykułu (Tabl. 2.). Numery w tekście, umieszczone w kwadratowych nawiasach odpowiadają kolejnym numerom w tabeli, oraz na mapie znalezisk, również umieszczonej na końcu. Datowanie skarbów zostało oparte na najmłodszych monetach ustalonych emitentów, które pojawiły się w danym skarbie. W niektórych przypadkach, jak chociażby w znalezisku z Górzycy, czy też Lebus, chronologia została podparta analizą najmłodszych grup denarów krzyżowych, które stanowiły zazwyczaj najliczniejszą część wszystkich depozytów w których pojawił się denar typu Sal 2:1.

Najstarszym skarbem, w którym pojawił się denar z pastorałem typu Sale E 2:1, to znalezisko z miejscowości Gozd [1], w województwie zachodniopomorskim²⁵. W odkrytym w roku 1853 znajdowała się pojedyncza sztuka, przechowywana w zbiorach *Münzkabinett Berlin*. To słabo rozpoznane znalezisko datowano na około 1035 rok. Wydaje się jednak, że tak wczesna chronologia jest błędna, gdyż kolejne depozyty zawierające tę odmianę denara są znacznie późniejsze.

Drugim ze znalezisk ujętych w porządku chronologicznym jest znalezisko z Eichholze, określone w literaturze jako Wachow [2], w pobliżu Nauen, w Brandenburgii. Z liczącego 150 egzemplarzy skarbu Bahrfeldt miał do dyspozycji jedynie 31 sztuk, głównie denarów krzyżowych. Datującą monetą dla tej niewielkiej grupy był denar Brzetysława (Šmerda 154a), pochodzący z emisji tego władcy po roku 1050. Sam autor datował ukrycie depozytu na około 1070 rok²⁶. Tutaj także miały znaleźć się dwa egzemplarze rozpatrywanego denara – Sal E 2:1. Ze względu na rozproszenie skarbu określenie jego chronologii jest trudne – Kiersnowski przychylił się ku jego wcześniejszemu datowaniu na lata 1050-1060²⁷.

²¹ Majkowski 1922: II, 15-24.

²² Majkowski 1922: II, 21-22.

²³ CNP 227.

²⁴ Urlich 2016: 15, 16.

²⁵ FMP II. Nr 74.

²⁶ Bahrfeldt 1904: 593-596.

²⁷ Kiersnowski 1964: 66.

Na lata po roku 1060 w którym wystąpiły denary będące w kręgu naszego zainteresowania datuje się dwa kolejne depozyty z terenów Połabia. Są to odkrycia z Nieder-Landin [3] i Blumenhagen. Znaleźisko z Nieder-Landin (określane w literaturze jako Niederlandin I) opisane został w części przez Dannenberga w roku 1878²⁸. We fragmencie ważącego łącznie około 1140 gramów skarbie wystąpił pojedynczy egzemplarz denara Dbg 1342. Skarb w większości składał się z denarów krzyżowych (600 gramów), w drugiej zaś grupie znalazły się monety niemieckie z domieszką monet czeskich, węgierskich, anglosaskich, irlandzkich i duńskich. Znaleźisko datowane jest kilkoma denarami obcymi: duńskim Svena Estridsena (1055-1074), dwoma węgierskimi Beli I (1060-1063), oraz trzema egzemplarzami czeskiego Spitygniewa I (1055-1061). Bahrfeldt datował skarb na lata krótko po 1060-1063, natomiast Dannenberg na wczesne lata 70-te XI wieku. Pośrednio umieścił datowanie Kilger – na około rok 1065.

Skarb z Blumenhagen [4], położonego w Meklemburgii, niedaleko Neustrelitz odnotowany został w literaturze przez Bahrfeldta w roku 1924²⁹. W znaleźisku, zawierającym prawdopodobnie 222 monety całe i 6 fragmentów i ozdoby znalazła się jedna krzyżówka typu Sal E 2:1. Monetą datującą ukrycie miała być młodsza krzyżówka typu MOL A 5 (CNP 612-626), datowana przez Kilgera na czasy panowania Henryka IV (1056-1106)³⁰. W kwestii chronologii ukrycia skarbu istnieją pewne rozbieżności. Karbe wiązał ukrycie skarbu ze zniszczeniem Rethry i datował go na około 1070 rok, Jammer na rok około 1080, wreszcie Beltz na rok 1060³¹. Do ostatniego z datowań przychyliła się Kilger z dziesięcioletnią tolerancją, czyli na chronologię zawartą w przedziale 1060-1070. Jeśli w skarbie rzeczywiście pojawiły się krzyżówki wspomnianego typu MOL A 5 (CNP 612-626), to należałoby jak sądzę przesunąć datowanie właśnie bliżej lat 70-tych XI wieku. Niestety, zawężenie datowania tego depozytu jest już dzisiaj niemożliwe, gdyż muzeum w Neustrelitz, w którym przechowywane było znaleźisko, zostało zniszczone w czasie działań wojennych³². Co istotne Blumenhagen znajduje się w bliskim sąsiedztwie wspomnianej wyspy Schulzenwerder, gdzie przypomnijmy, również wystąpiła krzyżówka typu Sal E 2:1.

Wśród starszych znaleźisk w których pojawiła się moneta Sal E 2:1 jest wspomniane już wyżej znaleźisko z Dębic [5], w województwie kujawsko-pomorskim³³. Odkryte w roku 1873 trafiło do rąk Walerego Kostrzębskiego, który zidentyfikował 3 egzemplarze denara interesującej nas odmiany. Monetami datującymi miały być 3 denary czeskiego księcia Wratisława II (1061-1086)³⁴.

Na lata po 1068 roku datowany jest wielkopolski skarb z Karnej [6], odkryty w roku 1925³⁵. Pierwotnie znajdował się w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu, oraz w nieznanym muzeum berlińskim³⁶. Chronologię skarbu wyznacza denar fryzyjskiego hrabiego Ekberta. W jego składzie znalazły się prawdopodobnie dwie krzyżówki z pastorałem przypisywane przez Gumowskiego palatynowi Sieciechowi³⁷.

Najnowszym depozytem, w którego składzie wystąpiło aż 5 egzemplarzy monety Sal E 2:1, jest dokonane przez archeologa – amatora Franka Sławinskiego znaleźisko z Lebus [7]. Ten znaczącej wielkości skarb liczy sobie około 2200 monet, w przeważającej liczbie denarów krzyżowych. Wobec niewielkiej ilości monet mogących datować to odkrycie, posilkowano się analizą najmłodszych występujących w składzie denarów krzyżowych. Opracowujący skład skarbu Markus Leukhardt wskazał na pojedynczy egzemplarz denara z pastorałem według typologii Kilgera Sal E 3:1 (CNP 967-998), który swoje początki ma mieć około 1070 roku, oraz monetę z krzyżem perełkowym na awersie i pastorałem w kąciku krzyża kawalerskiego na rewersie, Mol A 5:2 (CNP 656-671). Druga z monet, datowana podobnie, jest zachowana jest w połówce egzemplarza³⁸. Monetę z pastorałem wybitą tę samą parą stempli udało odszukać się w dwóch innych skarbach, w których również pojawiły się interesujące nas denary Sal E 2:1. Pierwszy w datowanym na lata po 1077 roku skarbie z Małogoszczy³⁹ drugi zaś w późnym, bo prawdopodobnie pochodzącym z początków XII wieku skarbie z Leźnicy Małej⁴⁰.

³³ FMP III 24.

³⁴ Kostrzębski 1905: V, 1(61), 223-224.

³⁵ *Kronika*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archaeologiczne”, 11, 1925-1927, 70-71.

³⁶ FMP I (w opracowaniu).

³⁷ PSW I 43.

³⁸ Za informacje dotyczące skarbu z Lebus pragnę złożyć podziękowania dla dr Thomasa Kerstinga z Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum, znalazcy skarbu Franka Sławinskiego, oraz opracowującego materiał numizmatyczny dr Markusa Leukhardta.

³⁹ FMP IV 68.

⁴⁰ FMP III 65.

²⁸ Dannenberg 1878: V, 17-29; Friedel, Buchholz, Bahrfeldt 1896: 14, tabl. V.; Jammer 1952: nr 247, 146; Kilger 2000: nr 2.76, 241-242.

²⁹ Bahrfeldt 1924: nr 44, 91.

³⁰ Kilger 2000: 6.25, 251.

³¹ Karbe 1925: XVI, 77; Jammer 1952: nr 33, 124.

³² Kiersnowski 1964: nr 26, 28.

Natomiast denar o identycznym awersie, lecz odmiennie drugiej stronie znajduje się w innym skarbie, w którym wystąpił interesujący nas denar Sal E 2:1 – z Siecienia Rumunek, datowanym na około 1080 rok⁴¹.

Podobnie, na początek lat 70-tych przypada datowanie skarbu ze Szlichtyngowej w województwie lubuskim [8]. Niewielki skarb, liczący 79 monet i pojedynczy placek lanego srebra opracował prof. Borys Paszkiewicz⁴². Wśród tej niewielkiej liczby zabytków zidentyfikowano dwa egzemplarze monety Sal E 2:1, odmian Dbg 1342 i 1806⁴³. Denarami datującymi ukrycie znaleziska były 3 denary czeskiego księcia Wratisława, wybite jeszcze przed koronacją księcia w 1086 roku. Autor publikacji przyjmuje ukrycie depozytu na lata 1070-1075.

Pierwszym z licznie występujących skarbów datowanych monetą węgierską Władysława I Świętego (1077-1095) jest skarb z Bnina, w Wielkopolsce [9]. Według Kovacsa ta odmiana monety Władysława I należy do emisji z około 1079 roku⁴⁴. Znalezisko pochodziło z roku 1932, zawierało około 300 sztuk denarów. Wśród zachowanych 41 monet całych i 12 fragmentów miało w swoim składzie zawierać pojedynczy egzemplarz monety będącej w kręgu naszych zainteresowań.

Kolejny depozyt datowany monetą węgierskiego władcy to skarb z Zakrzewka w województwie kujawsko-pomorskim [10]. Pojedynczy egzemplarz denara krzyżowego Sal E 2:1 (Dbg 1806) miał się znaleźć w rozproszonym w większości znalezisku⁴⁵.

Następnym skarbem datowanym monetą Władysława I (również odmianą Huszár 22), jest znalezisko z podkonińskiego Grójca [11]⁴⁶. Odkryty w roku 1918 skarb znajduje się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie i liczy sobie 600 zabytków, w tym dwa denary Sal E 2:1.

W roku 2006 do zbiorów kieleckiego Muzeum Narodowego trafił wczesnośredniowieczny skarb z Małogoszcza, woj. świętokrzyskie [12]⁴⁷. Podobnie jak większość opisywanych znalezisk zawiera w swoim składzie 416 denarów krzyżowych i niewielką domieszkę monet obcych – niemieckich, czeskich, węgierskich, anglosaskich i włoską. Jak w przypadku powyższych skarbów znalezisko datowane jest dwiema monetami węgierskimi Władysława I, typu CNH 36 (Huszár 29), które według najnowszych badań Kovacsa zaliczane są

do późniejszych emisji króla – około 1081 roku⁴⁸. Jeden z nich posiada ponadto pojedynczy otwór. W składzie tego skarbu znalazł się pojedynczy egzemplarz monety Sal E 2:1, który nie został niestety uwzględniony w najnowszym katalogu skarbów wczesnośredniowiecznych.

Wśród depozytów datowanych na lata 80-te XI wieku wyróżnić należy dwa, wyróżniające się pod względem liczebności denarów Sal E 2:1. Pierwszym z nich jest skarb z Górzycy w województwie lubuskim [14]. Odkryty podczas prac wykopaliskowych na terenie osady skarb składa się z 1186 monet i fragmentów⁴⁹. W depozycie wystąpiło 5 egzemplarzy monety Sal E 2:1, zachowane jako 3 całe i 2 fragmenty. Denarami datującymi ukrycie skarbu są czeski Wratisława II (1061-1086), fryzjski Egberta II (1068-1090) i duński Svena Estridsena (1047-1075). Według nich skarb można datować na ukryty po roku 1068. Wymienione monety jednak są zachowane we fragmentach, natomiast za najmłodsze należałoby uznać odmiany denarów krzyżowych typów CNP V i VII, z których jedna cała i pięć ułamków wydają się pochodzić z lat 70-tych, lub nawet początków 80-tych XI wieku⁵⁰.

Drugim szczególnym znaleziskiem jest odkryty w 2010 roku i zachowany prawdopodobnie w całości skarb z Bonina [15]⁵¹. Ten liczący niemal 4500 monet i fragmentów skarb ma w swoim składzie aż dwanaście całych i sześć fragmentów interesującej nas odmiany denara krzyżowego. Jest to największa ilość, jaka wystąpiła w znalezisku gromadnym. Sam skarb datowany jest wyjątkowo rzadką monetą palatyna Sieciecha na lata po 1080 roku. Chronologię tą wydają się również potwierdzać młodsze odmiany denarów krzyżowych, zwłaszcza CNP VII zilustrowanych pod numerami 12:3950-12:3954 i 12:3957 w inwentarzu znalezisk z terenów Pomorza⁵².

Podobnie, na około 1080 rok datowany jest skarb denarów krzyżowych mazowieckiego Siecienia-Rumunek [16]. Depozyt przekazany został w roku 1956 do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Skład skarbu jest typowy dla trzeciej ćwierci XI wieku. Całość skarbu stanowią denary krzyżowe – odpowiednio według typologii Gumowskiego: CNP II – 5 sztuk, CNP IV – 2 sztuki, CNP V – 307 sztuk, CNP VI – 310 sztuk, oraz CNP VII – 21 sztuk⁵³. W znalezisku brak jest

⁴¹ FMP III 147.

⁴² Paszkiewicz 2007: 189-210.

⁴³ Paszkiewicz 2007: nr 36-37, s. 199-200.

⁴⁴ Kovács 1997: VII, 162.

⁴⁵ FMP II 268.

⁴⁶ PSW I 35.

⁴⁷ FMP IV 68.

⁴⁸ Kovács 1997: 162.

⁴⁹ Gupieniec 1962: II, 7-8 (19-20), 24-25; FMP I (w opracowaniu).

⁵⁰ Chabrzyk 2015: 119-127.

⁵¹ FMP II 12.

⁵² FMP II 720.

⁵³ J. Michalczyk 1998: 16 (maszynopis); FMP III 147.

jakiegokolwiek monety ustalonego emitenta, dlatego też niektóre z odmian, zwłaszcza typu CNP VII posłużyły za przybliżone określenie chronologii dla całego depozytu. Dotyczy to głównie grupy monet CNP 966-988 charakteryzujących się małymi kółkami położonymi obok pastorału na awersie. Autor monografii nie dostrzegł jednak denara typu Sal E 2:1, określając błędnie monetę jako CNP 941. Pojedynczy egzemplarz tej odmiany jest mocno zużyty, posiada liczne nacięcia i pęknięcia⁵⁴.

Chronologicznie kolejnym depozytem z monetą Sal E 2:1 jest wspomniany na początku artykułu skarb z Vossbergu z wyspy Uznam [17].

Mazowieckim znaleziskiem, w którym pojawił się denar Sal E 2:1 jest skarb z Naruszewa [18]⁵⁵. Pierwotnie datowany denarem Władysława I na lata po 1077 roku, w najnowszym inwentarzu znalezisk chronologia uległa przesunięciu na lata po roku 1091 fragmentem monety biskupa Otberta i Henryka IV (Dbg 2016, Ilisch II 34.43). Moneta Sal E 2:1 wystąpiła jako pojedynczy egzemplarz, zilustrowana jest w opracowaniu monograficznym depozytu autorstwa Kunki Mitkowej-Szubert pod numerem 699⁵⁶.

Leźnica Mała, Słuszków i Stolpe II należą do najpóźniejszych skarbów, w których wystąpiła moneta Sal E 2:1. Znaleziska te datowane są już na XII wiek. Spośród nich, ze względu na zawarte w nim denary krzyżowe datowany na początek XII wieku jest skarb z Leźnicy Małej [19]⁵⁷. Skarb ten, prawdopodobnie częściowo rozproszony zawiera w swoim składzie ponad 600 denarów krzyżowych i jeden denar z imieniem Ottona-Adelajdy (Hatz IV, 4g). W jego składzie znalazły się dwa egzemplarze monety Sal E 2:1. W związku z brakiem ściślejszych składników skarbu, do określenia chronologii należy posłużyć się młodszymi odmianami denarów krzyżowych. Zidentyfikowane dwa egzemplarze monety typu CNP VI i numerze 813, oraz denar z szerokim łukiem w kącie ramion krzyża kawalerskiego (CNP 858/1480-3), wyraźnie wskazują na pierwsze lata XII wieku⁵⁸. Denary takie w większej ilości znalazły się w depozycie z podkaliskiego Słuszkowa, o którym będzie mowa poniżej.

Skarb ze Słuszkowa [20] jest skarbem wyjątkowym pod względem zarówno wielkości, jak i wyjątkowego składu. Zachowana część skarbu waży niemal 10 kilogramów i liczy sobie 13061 zabytków, na które składają się monety, ich fragmenty, oraz

rozkawałkowane ozdoby i placki srebra. Monetą datującą ukrycie skarbu jest denar węgierskiego Kolomana I (1095-1116), pochodzący z około 1106 roku⁵⁹. Charakterystyczne dla tego znaleziska jest wystąpienie aż 1916 monet zbliżonych do odmiany CNP 813, przypisywanych księciu Zbigniewowi i mennicy kaliskiej⁶⁰. Denar Sal E 2:1 wystąpił w znalezisku w jednym zaledwie egzemplarzu.

Najpóźniej datowanym skarbem, w którym pojawił się fragment monety odmiany Sal E 2:1 jest znalezisko z wyspy Uznam, znane w literaturze jako Stolpe II [21]⁶¹. Depozyt który składa się z 473 monet całych i 1319 fragmentów, datowany jest monetą Henryka V z lat 1106-1111, pochodzącą z mennicy w Goslarze (Dbg 682a)⁶².

Powyższe przydługie opisy znalezisk miały na celu przybliżyć, z jakimi trudnościami należy mierzyć się, pragnąc uściślić chronologię skarbów, składających się niemal wyłącznie z denarów krzyżowych. Monety datujące występujące w wymienionych znaleziskach występują zazwyczaj w zdecydowanej mniejszości, dlatego też z pewnością nie są rzeczywistymi elementami wyznaczającymi ukrycie skarbów. Są nimi krzyżówki, które jednak pomimo masowego występowania ze względu na ograniczoną treść stempla są tak trudne do wykorzystania w tym celu. Dlatego też w badaniach nad denarami krzyżowymi wskazane jest unikanie pewników, postępowanie z wyczuciem i w oparciu o jak największą liczbę słabo uchwytnych faktów.

Napisy otokowe awersu i rewersy

Jednym z elementów badań nad denarami Sal E 2:1 było odczytanie legendy otokowej awersu. Sprawa na pierwszy rzut oka wyglądała na mało skomplikowaną, gdyż składa się ona, w odróżnieniu od tradycyjnych krzyżówek wyłącznie ze znaków literowych, pominięto zupełnie tzw. kliny, oddzielające od siebie litery. Tymczasem powstało łącznie kilkanaście wersji legend, które na dodatek próbowano na różny sposób interpretować i na tej podstawie przypisywać ewentualnym emitentom. Poniżej przedstawiono zapisy legend w porządku chronologicznym, uwzględniając wspomniany na początku denar ze zbiorów Jakuba Reichla.

⁵⁴ Michalczyk 1998, *op. cit.*, s. 112, nr 626.

⁵⁵ FMP III 89.

⁵⁶ Mitkowa-Szubert 2002: 70, tabl. 12.

⁵⁷ FMP III 65.

⁵⁸ FMP III 192, 598-599, tabl. LI, nr 65:598, 65:599, 65:607.

⁵⁹ Huszár 37.

⁶⁰ Kędziński 2011: 184-217 (maszynopis).

⁶¹ Herold 1995: 1, 73-89.

⁶² Kilger 2000: 255, nr 6.60.

<i>Legenda av.</i>		<i>Legenda rv.</i>
+ZVHCAOVZ	<i>Reichel 1841, CNP 1478</i>	C ▲R▲▲V▲▲X▲▲
ZHTVV...V ZHTUV...V	<i>Dannenberg Nieder-Landin, CNP 1475-1477</i>	E ▲▲V▲▲
+UVAOHVZE	<i>Dannenberg 1806</i>	V ▲▲E▲▲H▲▲R▲▲
CVANIVZE	<i>Kostrzębski Dębice 29</i>	-
ZE+UVAOHV	<i>Bahrfeld 1884 Vossberg</i>	-
ZE+UVAHIV	<i>Stronczyński</i>	-
+UVA ^l HVZE	<i>Menadier 1929</i>	-
ZE+UVAHIV	<i>CNP 1465</i>	V ▲▲E▲▲H▲▲R
ZETCVACHV	<i>CNP 1466</i>	-
ZE+UVAHIV	<i>CNP 1467-1469</i>	V ▲▲R▲▲H▲▲E▲▲ ▲▲R▲▲H▲▲E▲▲G V ▲▲E▲▲H▲▲R▲▲
•ZE+UVAHIV	<i>CNP 1470</i>	V ▲▲R▲▲H▲▲E▲▲
ZE+UVACHV	<i>CNP 1471</i>	V ▲▲E▲▲:▲H▲▲R▲▲:▲
ZE... VAIIV	<i>CNP 1472</i>	V ▲▲E▲▲•▲H▲▲•▲R▲▲•▲
ZE+OVACHV	<i>CNP 1473</i>	-
ZE•UVACHV	<i>CNP 1474</i>	V ▲▲E▲▲:▲H▲▲R▲▲
...IVCIL...	<i>CNP 1479</i>	E ▲•▲H▲▲
ZETCVACHOV	<i>Majkowski</i>	-

Tab. 1. Zestawienie legend awersów i rewersów denara Sal E 2:1

Porównując legendy otokowe awersu zauważyć można kilka, zasadniczych różnic. Dannenberg rozpoczynał odczytywanie legendy w pionowym położeniu pastorału, co powodowało, że krzyżyk inicjalny znajdował się na mniej więcej godzinie 3. Z takim sposobem interpretacji nie zgadzał się Gumowski, który był zdania, że legendę należy odczytywać począwszy od krzyżyka. Ponadto jak już wspomniano na początku pracy, opisując dyskusję numizmatyków – Gumowski twierdził, że w ówczesnym alfabecie łacińskim nie występowała litera U, którą należy odczytywać jako literę C, natomiast odwrócone C, położone obok domniemanej litery H nie powinno traktować się jako L. Wszystko zależało dodatkowo od tego, jakiej treści legendę starano się rozszyfrować. Różna była także jakość monet, jaka poddawana była procesowi odczytywania legendy.



Fig. 5. Stempel awersu monety Sal E 2:1 przed poprawieniem

Na załączonej rycinie przedstawiono awers monety stworzony na podstawie kilku egzemplarzy najstarszej, nie zniszczonej jeszcze odmiany stempla. Możliwości interpretacji napisu otokowego stają się w tym przypadku mocno ograniczone. Nie przypisując wagi do położenia pastorału odczytywanie legendy zaczynamy od krzyżyka inicjalnego: +UVALIIVZE, z tym, że literę C, traktujemy jako L, natomiast dwie pionowe beleczki, najprawdopodobniej omyłkowo, nie zostały połączone w literę H, co dawałoby nam legendę +UVALHVZE. Wydaje się więc, że interpretacja Menadiera była słuszna. To jedyne słowo, które niesie jakąkolwiek zrozumiałą treść.

Stempel awersu monety był naprawiany. Stąd też pojawia się wiele różnych zestawień legend otokowych. Poprawiano krzyżyk inicjalny, z pewnością uszkodzeniu uległa dolna część legendy otokowej, która wykonana została na nowo. Mowa tu o literach VAL, po odtworzeniu udało się zmieścić tylko litery V i A, co spowodowało zmianę treści legendy. Naniesiono również na nowo jedno z ramion litery V, położonej przy literze Z.

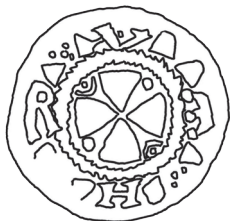


Fig. 6. Starszy stempel rewersu monety Sal E 2:1

Pierwotny, niepoprawiony stempel awersu monety Sal E 2:1, łączył się ze stemplem rewersu o treści V▲▲E▲:▲H▲▲R▲:▲▲. Po poprawieniu stempla awersu, użytkowano już innego rewersu o treści: V▲▲R▲▲H▲▲E▲▲, który z czasem nosi ślady pogłębiania reliefu⁶³. Pomimo prowadzonych poszukiwań nie udało się dotychczas odnaleźć rewersu monety opisywanej przez Reichla o treści C▲R▲▲V▲▲X▲▲. Stwierdzić jednak należy, że takie połączenie mogło mieć miejsce. Rewersy denarów krzyżowych typu CNP V (Kilger MOL A) z legendą VEHR, lub VRHE nie są niczym niespotykanym, podobnie, jak rewersy typu CNP VI (Kilger Sal D 2:1), z legendą CRVX. Na tę chwilę jednak nie udało się znaleźć wspólnego rewersu dla typu Sal E 2:1.



Fig. 7. Poprawiony stempel awersu i łączący się z nim młodszy stempel rewersu Sal E 2:1.

Datowanie i pochodzenie odmiany Sal E 2:1

Wątpliwości natomiast budzą czas i miejsce powstania monety. Jak już wspomniano Menadier wiązał tę monetę z Kwedlinburgiem i datował na początek XI wieku, natomiast Gumowski przypisując ją Sieciechowi datował na co najmniej lata 80-te XI wieku. Jak więc widzimy zgubnym dla obydwu badaczy okazało się usilne dążenie do przypisania tej monety konkretnemu emitentowi. W kwestii datowania skarbów zawierających tę odmianę krzyżówki, bliżej prawdy okazał się niemiecki numizmatyk,

nie zaprzeczając że najstarsze znaleziska z odmianą Sal E 2:1 ukryte zostały około połowy XI wieku, nie zaś w samym jego końcu, jak proponował Gumowski. Analiza skarbów, w której pojawiła się ta rzadka moneta pozwoliła na dokładniejsze jej datowanie. Chronologię wyznaczają trzy niemieckie skarby których czas ukrycia określa się na lata pomiędzy 1050, a lata po 1060 – Wachow, Nieder-Landin i Blumenhagen. Nasilenie liczby skarbów z interesującą nas odmianą monety, następuje w latach 70-tych XI wieku, by w okresie późniejszym pojawić się w skarbach z terenów Mazowsza, Polski Środkowej i Wielkopolski. Położenie i chronologia znalezisk nie jest tu przypadkowa. Wachow, będące dzisiaj częścią brandenburskiego Nauen jest położone w odległości 100 kilometrów od wyspy Schulzenwerder, z której – przypomnijmy pochodziła pojedyncza zguba monety Sal E 2:1, datowana na około 1070 rok. Stamtąd blisko do kolejnego znaleziska – Blumenhagen, które dzieli od wyspy zaledwie kilkanaście kilometrów. Z kolei Nieder-Landin położone w pobliżu Schwedt, nad Odrą dzieli od Blumenhagen kolejne, około 100 kilometrów. Taka sama odległość dzieli Nieder-Landin i Lebus, w którym skarb datowano przypomnijmy, na około lata 70-te XI wieku. Stamtąd monety te przedostały się na prawy brzeg Odry i tam zdeponowane zostały w skarbie z Górzycy. Stamtąd prawdopodobnie denary te rozprzestrzeniły się na tereny ziemi lubuskiej (Szlichtyngowa), oraz wielkopolski (Karna, Bnin, Słuszków?). Drugi korytarz przepływu srebra, który przyniósł znaleziska odmiany Sal E 2:1, wiódł z Meklemburgii przez Uznam na tereny Pomorza Zachodniego i Środkowego. Na wyspie Uznam wystąpiły dwa blisko siebie położone znaleziska – Vossbergu (ukryty około 1084), oraz najpóźniej datowany skarb ze Stolpe (po 1106). Najliczniej moneta Sal E 2:1 pojawiła się w skarbie z podkoszalińskiego Bonina – aż 12 całych i 6 fragmentów. Stamtąd rozprzestrzenił się najprawdopodobniej bezpośrednio na południe (Gozd, Zakrzewek), oraz na Mazowsze (Siecień-Rumunki, Naruszewo, Dębice, Mazowsze I), do Polski Środkowej (Leźnica Mała), by pojawić się ostatecznie w depozycie z Małogoszcza.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że moneta z wyobrażeniem pastorału i legendą +UVALHVZE bezsprzecznie należy do mennictwa niemieckiego. Datowanie tego denara, ze względu na efemeryczną wręcz produkcję położyć można na lata pomiędzy 1060, a przed 1070 rokiem. Ramy chronologiczne wyznaczają w tym przypadku położone najbliżej Wallhausen znalezisko tej monety w Wachow, o wczesnym datowaniu, natomiast datą graniczną jej powstania jest znalezisko na wyspie Schulzenwerder.

⁶³ Już Stronczyński zamieścił ilustrację dwóch rewersów i jednego awersu monety Sal E 2:1 ze skarbu beyerowskiego (Mazowsze I), co wcześniej zauważył Majkowski.

	Znalezisko	Datowanie	Liczba egzemplarzy	Moneta datująca	Literatura
1	Gozd	po roku 1035	1	?	FMP II 74
2	Wachow	po roku 1050-1060-1070?	2	Brzetysław I po1050 Šmerda 154a	Bahrfeldt 1904
3	Niederlandin I	po roku 1060	1	denary Svena Estridsena (1055-1074) i Beli I (1060-1063)	Dannenberg 1878
4	Blumenhagen	po roku 1060	1	denar krzyżowy CNP V (MOL A 5)	Bahrfeldt 1924
5	Dębice	po roku 1061	3	3 denary Wratysława II (1061-1086)	FMP III 24
6	Karna	po 1068	2	denar Ekberta II. (1068-?)	PSW I 43
7	Lebus	po roku 1070	5	denar krzyżowy SAL E 3:1	Leukhardt informacja ustna
8	Szlichtyngowa	1070-1075	2	3 denary Wratysława jako księcia 1061-1086	FMP IV 73 Paszkiwicz 2007
9	Bnin	? 2 poł. XI w.	1?	denar Władysława I (1077-1095)	PSW I 2
10	Zakrzewek	po roku 1077	1	denar Władysława I (1077-1095)	FMP II 268
11	Grójec	po 1077	2	denar Władysława I (1077-1095)	PSW I 35
12	Malogoszcz	po roku 1077	1	dwa denary Władysława I (1077-1095) denary krzyżowe typu CNP 858	FMP IV 68
13	Mazowsze I beyerowski	po roku 1077	2	denar Władysława I (1077-1095)	FMP III 217
14	Górzycza	około 1080 roku	3+2	denary Wratysława II (1061-1086), Egberta II (1068-1090) i Svena Estridsena (1047-1075), denary krzyżowe CNP 986 Sal E 3:1	PSW IV, uzupełnienie do Wielkopolski, nr 156, s. 87
15	Bonin	około roku 1080	12+6	denar Sieciecha (1080-1100) Such. 87.I,5	FMP II 12
16	Siecień-Rumunki	około roku 1080	1	denary typu CNP VII (966-988)	FMP nieuwzgl. prawd. nr 625 określony jako CNP 941 var
17	Vossberg	po roku 1084	1	denar abp. Wezilo (1084-1088) Dbg 813	Dannenberg
18	Naruszewo	po roku 1091	1	denar bp Otberta i Henryka IV (1091-1106) Ilisch II 34.43	Szubert 2002 FMP III
19	Leźnica Mała	początek XII w.	2	polskie denary krzyżowe CNP 813	FMP III 65
20	Słuszków	około 1105 rok	1	denar Kolomana (1095-1116)	Kędziński 2011
21	Stolpe II	około roku 1106	0+1	denar Henryka V (1106-1125) Dbg 6823a	Sobietzki 1985/86
22	Babke	znal. poj.	1	-	Archäologische Berichte aus Mecklenburg- Vorpommern 15/2016, s. 44

Tab. 2. Znaleziska monet Sal E 2:1

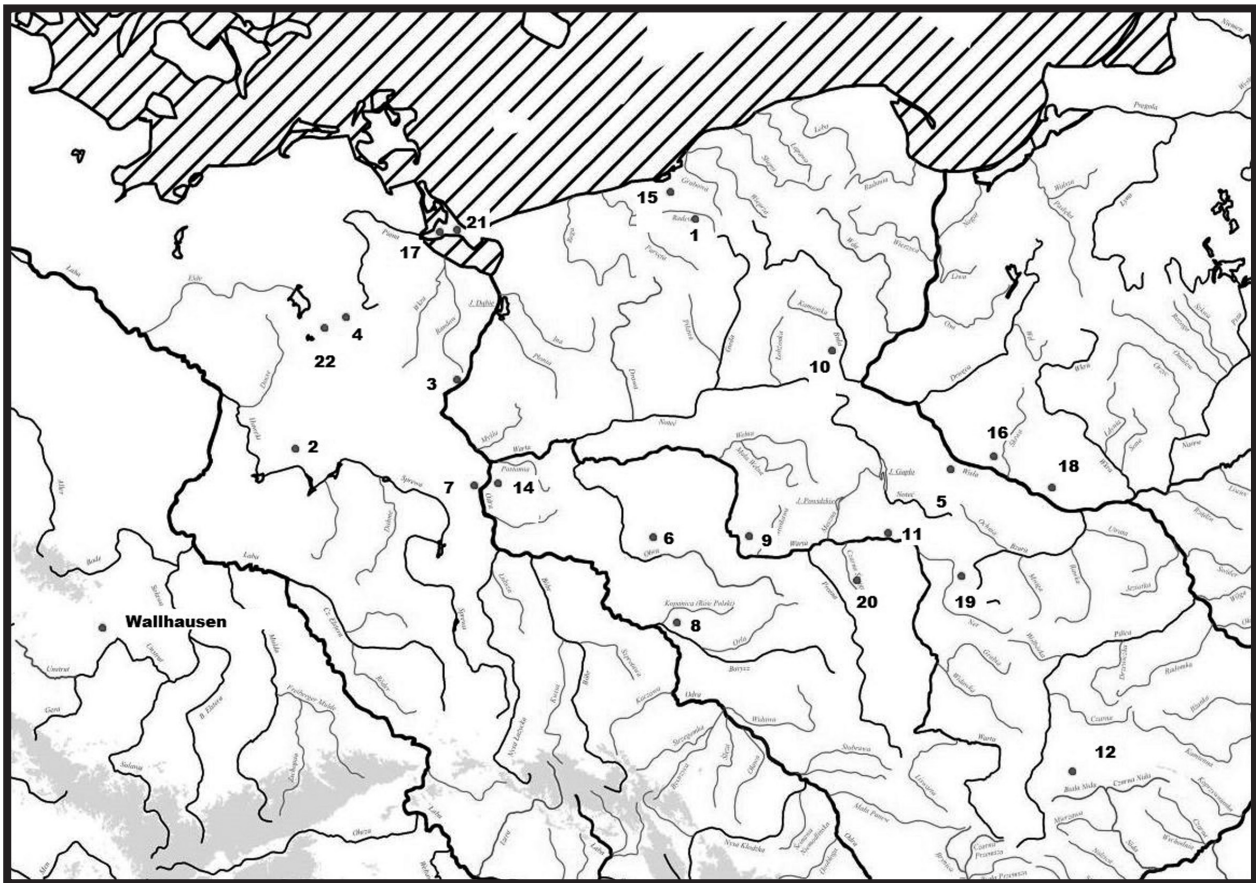


Fig. 8. Mapa znalezisk monety Sal E 2:1

Biorąc pod uwagę treść legendy, jaka znalazła się w otoku należy rozpatrzyć wszystkie „za” i „przeciw” w kwestii miejsca produkcji tej monety, oraz jej emitenta. Niewątpliwie Wallhausen nie posiadało praw do bicia własnej monety. Ponieważ jednak duchowny charakter denara nie budzi wątpliwości, należałoby zwrócić uwagę na biskupstwo naumburskie, w którego granicach leżało Wallhausen. Od roku 1045 biskupstwo dzierżył Eberhard, zwany również współcześnie jako Eppo. Będący wiernym stronnikiem cesarza Henryka IV, oraz uczestnik najważniejszych wydarzeń politycznych tych czasów, miał wystarczająco silną pozycję, by bić własną monetę. Wspomniane już we wstępie denary z wyobrażeniem krzyża prostego i legendą z imieniem tego biskupa (Sal D 3:5), są od wielu lat znane i jemu przypisywane. Czy więc niemożliwą byłaby emisja z legendą +UVALHVZE dla uczczenia jakiegoś szczególnego wydarzenia, związanego z Wallhausen? Tym bardziej, że mamy do czynienia z pojedynczym stemplem awersu i dwoma rewersu, a co za tym idzie niewielkim ilościowo nakładem.

Do tych przypuszczeń należałoby dodać również Magdeburg, jako miejsce w którym mógł powstać nasz denar. To w mennicy magdeburskiej już w początkach XI wieku powstał typ denarów krzyżowych z wyobrażeniem kaplicy (CNP II, MgHP 1-3), którego liczna emisja napłynęła na

ziemie Słowian, w tym także na tereny państwa Piastów. Rozrzut znalezisk wręcz wskazywałby na taką możliwość, ze względu na znaczne oddalenie Wallhausen od miejsca zdeponowania najbliższego skarbu. Zdecydowanie korzystniej wygląda położenie siedziby arcybiskupstwa, gdyż w tym przypadku miejsce odnalezienia depozytu z Wachow oddalone jest od Magdeburga o niespełna 100 kilometrów. Dalsze badania, a zwłaszcza zwiększenie się liczby znalezisk z terenów Niemiec być może pozwolą odpowiedzieć i na to pytanie.

Wykaz skrótów

- CHN – Rethy L., Probst G. 1958. *Corpus Nummorum Hungariae*, Graz.
- CNP – Gumowski M. 1939. *Corpus Nummorum Poloniae*, t. 1, Kraków.
- Dbg – Dannenberg H. 1876, 1894. *Die deutschen Munzen der sächsischen und fränkischen Kaiserzeit*, I, II, Berlin.
- FMP II – *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen*. Inventar II.A, Pommern, Warszawa 2016.
- FMP III – *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen*. Inventar III, Masowien, Podlachien, Mittelpolen, Warszawa 2015.

Huszár – Münzkatalog Ungarn von 1000 bis heute, Budapest 1979.

MGH – Monumenta Germaniae Historica.

PSW – Polskie Skarby Wczesnośredniowieczne.

Literatura

Bahrfeldt E. 1904. Der Denarfund von Wachow, „Berliner Münzblätter”, nr 35, 593-596.

Bahrfeldt E. 1924. Münzenfunde, „Berliner Münzblätter”, nr 44, 91.

Chabrzyk P. 2015. Echa niemieckich kryzysów na Pomorzu. Zjawisko zahamowania napływu srebra w 2. Połowie XI wieku na podstawie wybranych depozytów. W: Moneta czasów kryzysu. Moneta czasów pomyślności. XV ogólnopolska sesja numizmatyczna w Nowej Soli, Nowa Sól, 119-127.

Dannenberg H. 1878. Der Silberfund von Nieder-Landin, „Zeitschrift für Numismatik”, V, 17-29.

Dannenberg H. 1884. Zwei Funde von Denaren des zehnten und elften Jahrhundert, „Zeitschrift für Numismatik”, XI, 264-330.

Friedel E., Buchholz R. & Bahrfeldt E. 1896. Die Hacksilberfunde. Kunst- und Altherthums-Gegenstände des Märkischen Provinzial-Museums in Berlin, Berlin.

Jammer V. 1952. Die Anfänge der Münzprägung im Herzogtum Sachsen (10. Und 11. Jahrhundert), Hamburg.

Gumowski M. 1904. Denary pierwszej doby piastowskiej, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, V, 1(57), 69-79.

Gumowski M. 1931. Wallhausen?, „Berliner Münzblätter”, 11/51, 197-199.

Gupieniec A. 1962. Górzycy [popr. Górzycy], pow. Ślubice, St. 1. W: Nowe znaleziska monet. ŁN II, 7-8 (19-20), 24-25.

Herold J. 1995. Die Schatz- und Münzfunde der Insel Usedom aus slawischer Zeit. Die Insel Usedom in slawisch-frühdeutscher Zeit. „Greifswalder Mitteilungen”, 1, 73-89.

Karbe W. 1925. Der wendische Silberschatz von Blumenhagen, „Prähistorische Zeitschrift”, XVI, 76-80.

Kędzierski A. 2011. Wczesnośredniowieczny skarb monet z miejscowości Śluszków koło Kalisza. Pochodzenie, typologia i chronologia młodszych typów denarów krzyżowych, Kalisz (maszynopis).

Kiersnowski R. 1960. Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej, Warszawa.

Kiersnowski R. 1964. Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polabia, Wrocław.

Kilger Ch. 2000., Pfennigmärkte und Währungslandschaften. Monetarisierungen im Sächsisch-Slawischen Grenzland ca. 965-1120. Stockholm.

Kostrzębski W. 1904. O denarach Słowian zwanych wendyjskimi, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, V, 4(60), 181-190.

Kostrzębski W. 1905. O denarach Słowian zwanych wendyjskimi, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, V, 1(61), 223-230.

Kovacs L. 1997. A kora-Árpád-kori magyar pénzverésről : éremtani és régészeti tanulmányok a Kárpát-medence I. /Szent/ István és II. /Vak/ Béla uralkodása közötti időszakának /1000-1141/ érméiről, „Varia Archeologica Hungarica”, t. VII, s 162.

Majkowski E. 1922. Monety z imieniem Sieciecha. Studium z numizmatyki polskiej XI wieku. Część 2, „Przegląd Archeologiczny”, II, 15-24.

Menadier J. 1929. Wallhausen, „Berliner Münzblätter”, 314, 399-402.

Menadier J. 1931. Wallhausen!, „Berliner Münzblätter”, 11/51, 209-214.

Michalczyk J. 1998. Skarb denarów krzyżowych z miejscowości Siecień-Rumunki, woj. płockie, Warszawa (maszynopis).

Mitkova-Szubert K. 2002. Wczesnośredniowieczny skarb monet z Naruszewa, Warszawa.

Oertzen O. 1900. Die Mecklenburgischen Münzen des Grossherzoglichen Münzkabinetts, I, Hamburg.

Paszkievicz B. 2007. The Szlichtyngowa hoard (2006), „The Numismatic Chronicle”, 189-210.

Reichel J. 1842. Die Reichelsche münzsammlung in St. Petersburg, IV, St. Petersburg.

Šmerda J. 1996. Denáry české a moravské. Katalog mincí českého státu od X. do počátku XIII. století, Brno.

Stronczyński K. 1883. Dawne monety dynastii Piastów i Jagiellonów, I, Piotrków.

Suchodolski S. 1987. Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej, Wrocław.

Urlich J. 2016. Die Schulzenwerder bei Babke im südlichen Landkreis Mecklenburgische Seenplatte – Ein slawischer Hauptort und seine bemerkenswerten Funde, „Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern”, Beiheft 15, 7-48.

Taute F. 1949. Beizeichen als Herkunfts-Merkmale auf Sachsenpfennigen des 11. Jahrhunderts „Berliner Numismatische Zeitschrift”, 2, 61-65.

Taute F. 1951. Monogramme der Münzherren auf Randpfennigen des 11. Jahrhunderts „Berliner Numismatische Zeitschrift”, 7, s. 189-194.

Taute F. 1952. *CRVX VERH. Ein Beitrag zur Randpfennig-Forschung* „Berliner Numismatische Zeitschrift“ t. 9, s. 266-269.

Taute F. 1954a. *Zur Altersbestimmung sächsischer Randpfennige*, „Berliner Numismatische Zeitschrift“, 16, 77-84.

Taute F. 1954b. *Der Name ZEDECHVS auf einem Randpfennig des 11. Jahrhunderts. Die Geschichte eines numismatischen Irrtums*, „Berliner Numismatische Zeitschrift“, 18, 121-125.

Taute F. 1957. *Hat König Heinrich I. Randpfennige geprägt? – Versuch einer Ordnung der Randpfennige vom Karolinger Typ*, „Berliner Numismatische Zeitschrift“, 23, 237-243.

Piotr Chabrzyk
Muzeum Archeologiczne
i Etnograficzne w Łodzi
piotr.chabrzyk@maie.lodz.pl